


*Olivia Rybczyńska-Gryguc\**

 <https://orcid.org/0000-0002-8666-7062>

## AUTONOMIA PROCESU KANONICZNEGO A CYWILNOPRAWNA OCHRONA DÓBR OSOBISTYCH

**Streszczenie.** Możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu ochrony dóbr osobistych naruszonych w trakcie procesu sądowego od lat jest przedmiotem rozważań doktryny i orzecznictwa. W przypadku dóbr naruszonych podczas procesu przed sądem kościelnym powstaje jednak pytanie, czy zasada autonomii procesu kanonicznego nie sprzeciwia się ich ochronie na gruncie cywilnoprawnym. Artykuł zmierza do wykazania, że autonomia procesu kanonicznego nie sprzeciwia się cywilnoprawnej drodze dochodzenia swoich praw z tytułu naruszenia dobra osobistego przed sądem kościelnym, ale również jej nie sprzyja. Jest to spowodowane przede wszystkim ograniczeniami w pozyskiwaniu materiału dowodowego pochodzącego z procesów kościelnych. Wypracowanie rozwiązań prawnych regulujących kwestie współpracy pomiędzy sądami powszechnymi i sądami kościelnymi może pozwolić na poprawę skuteczności ochrony dóbr osobistych naruszonych w procesach kościelnych.

**Słowa kluczowe:** autonomia religijna, dobra osobiste, sąd kościelny, wolność sumienia i wyznania, prawo wewnętrzne związków wyznaniowych

## AUTONOMY OF THE CANONICAL PROCESS AND CIVIL LAW PROTECTION OF PERSONAL RIGHTS

**Abstract.** The possibility of pursuing claims for the protection of personal rights violated during a trial has been the subject of doctrinal and case law considerations for years. However, in the case of personal rights violated during a trial in an ecclesiastical court, the question arises whether the principle of autonomy of the canonical process does not oppose the protection of personal rights under civil law. In this article, it is argued that the autonomy of the church trial in an ecclesiastical court does not oppose but also does not favour, the civil law way of pursuing one's rights for the violation of a personal good in an ecclesiastical court. This is primarily due to the limitations of collecting evidence from ecclesiastical trials. The development of legal solutions regulating the issues of cooperation between state and church courts may make it possible to improve the effectiveness of the protection of personal rights violated in canonical trials.

**Keywords:** religious autonomy, personal rights, ecclesiastical court, freedom of religion or belief, internal law of religious associations

---

\* Uniwersytet Warszawski, Wydział Prawa i Administracji, [o.rybczynska@uw.edu.pl](mailto:o.rybczynska@uw.edu.pl)

## 1. ZAGADNIENIA WSTĘPNE

Autonomia procesu kanonicznego wynika z przyjętej przez art. 25 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>1</sup> zasady autonomii i wzajemnej niezależności kościołów i innych związków wyznaniowych, która jest jedną z naczelných zasad relacji państwo – Kościół. Zgodnie z tą zasadą państwo zapewnia związkom wyznaniowym możliwość pełnienia ich misji, na co składa się wykonywanie jurysdykcji w swoich sprawach i zarządzanie własnymi sprawami na podstawie prawa wewnętrznego (Pietrzak 2006, 21). Zasada ta w stosunku do Kościoła katolickiego została odzwierciedlona również w art. 1 Konkordatu między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską z dnia 28 lipca 1993 r.<sup>2</sup> i zgodnie z nią państwo i Kościół katolicki „są – każde w swej dziedzinie – niezależne i autonomiczne”. Ponadto na mocy Konkordatu Rzeczpospolita Polska zapewniła Kościołowi katolickiemu niezależność od państwa w zakresie orzekania o nieważności małżeństwa kanonicznego<sup>3</sup>.

Nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że uczestnicy sądowego procesu kanonicznego są obywatelami, którzy mogą mieć uzasadnione poczucie, że ich dobra podczas tego procesu zostały naruszone przez innych jego uczestników. Nie każdy z uczestników procesu kanonicznego musi być osobą wierzącą, a zatem należy przyjąć, że sama ochrona dóbr osobistych na gruncie kanoniczno-prawnym jest niewystarczająca<sup>4</sup>. Tym samym należy zadać pytanie, czy zasada autonomii nie sprzeciwia się ochronie praw uczestnika postępowania przed sądem kościelnym na gruncie cywilnoprawnym. Powstaje bowiem wątpliwość, czy w takiej sytuacji nie dochodziłoby wówczas do nieuprawnionej ingerencji organów państwowych w sprawy wewnętrzne związku wyznaniowego.

Katalog dóbr osobistych jest otwarty, a zakres interesów wymienionych w art. 23 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny<sup>5</sup> jest niewyczerpujący. Wśród dóbr, które mogą ulec naruszeniu w toku procesu, w tym także kanonicznego, można wymienić przede wszystkim dobre imię (cześć zewnętrzna), godność (cześć wewnętrzna), jak również prawo do prywatności.

Celem mojego artykułu jest zbadanie, w jaki sposób zasada autonomii procesu kanonicznego wpływa na możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych w procesie kanonicznym na gruncie cywilnoprawnym. W tym celu dokonam stosownej analizy zasady autonomii procesu kanonicznego, a także

<sup>1</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.), dalej: Konstytucja.

<sup>2</sup> Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318), dalej: Konkordat.

<sup>3</sup> Zob. art. 10 ust. 3 Konkordatu.

<sup>4</sup> Por. M. Rycek (2022, 159).

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1061 ze zm.), dalej: Kodeks cywilny, KC.

zrekonstruuje standardy wypracowane w orzecznictwie dotyczące naruszenia dóbr osobistych w toku procesu przed sądem. Kolejno odpowiem na pytanie, czy do procesu kanonicznego można stosować odpowiednio standardy wypracowane w orzecznictwie dotyczącym naruszenia dóbr osobistych w postępowaniach prowadzonych przed sądami powszechnymi. Wskażę również, jakie problemy niesie ze sobą zasada autonomii procesu kanonicznego w kontekście możliwości stosowania tych standardów. Wreszcie przedstawię postulaty *de lege ferenda* dotyczące poprawy skuteczności ochrony cywilnoprawnej dóbr osobistych naruszonych w procesie kanonicznym przy równoczesnym zachowaniu standardów autonomii procesu kościelnego.

## 2. AUTONOMIA PROCESU KANONICZNEGO

Zasada autonomii i wzajemnej niezależności gwarantuje niezależność związków religijnych w sprawach wewnętrznych, a jednocześnie stanowi o niedopuszczalności wkraczania władzy publicznej w sferę kompetencji związku wyznaniowego co do spraw natury religijnej (Olszówka 2016, 670). Zasada autonomii nie ma charakteru absolutnego, gdyż dotyczy ona państwa i związków wyznaniowych jedynie, gdy działają one każde „w swoim zakresie” (Walencik 2013, 15). Jak podnosi W. Brzozowski, z zasady autonomii związków wyznaniowych można wywodzić również prawo podmiotowe do autonomii, powiązane z kolektywną wolnością sumienia i wyznania. Prawo to również nie ma charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniu, w zależności od stopnia bliskości powiązania regulowanego przez prawo obszaru autonomii z tożsamością duchową danej wspólnoty religijnej (Brzozowski 2023, 29). Jako trzy sfery objęte autonomią związku wyznaniowego wyróżnia się treść doktryny religijnej, kwestie dotyczące ustroju i organizacji wspólnoty oraz prawo wewnętrzne związku wyznaniowego (Garlicki 2016, 618–620). Jednym z przejawów pełnienia przez związki wyznaniowe funkcji religijnych jest wskazane w art. 19 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania<sup>6</sup> uprawnienie, iż mogą one „rządzić się w swoich sprawach własnym prawem, swobodnie wykonywać władzę duchowną oraz zarządzać swoimi sprawami”. Jednym z aspektów władzy duchownej jest władza sądownicza w zakresie należącym do jurysdykcji związku wyznaniowego.

W zakresie Kościoła katolickiego sprawy własne zostały doprecyzowane w art. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>7</sup>, zgodnie z którym „Kościół rządzi się w swych sprawach własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchowną

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 265), dalej: ustawa o gwarancjach.

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1966 ze zm.).

i jurysdykcyjną oraz zarządza swoimi sprawami”. Ponadto na mocy art. 10 Konkordatu, Polska zapewniła Kościołowi katolickiemu niezależność od państwa w zakresie orzekania o nieważności małżeństwa kanonicznego.

To, że proces kanoniczny w sprawie stwierdzenia nieważności małżeństwa toczy się zgodnie z prawem kanonicznym, bez ingerencji państwa, nie oznacza jednak, iż państwo „nie zauważa” istnienia tego rodzaju postępowania, skoro nie toczy się pod jego auspicjami. Choć Sąd Najwyższy przesądził, iż orzeczenie sądu kościelnego stwierdzającego nieważność małżeństwa nie wywołuje żadnych skutków prawnych w prawie polskim, to jednak wskazał jednocześnie, że takie orzeczenie może stanowić dowód w procesie o nieważność małżeństwa świeckiego toczącym się przed sądem państwowym<sup>8</sup>. Należy się zgodzić również z dalej idącą tezą B. Rakoczego, iż orzeczenie sądu kościelnego może stanowić dowód w każdym postępowaniu toczącym się przed sądem państwowym (Rakoczy 2002, 112). Również podczas procesu kościelnego możliwe jest przedstawienie dowodu z orzeczenia zapadłego w sądzie powszechnym (Bzdyrak 2017, 35).

Autonomia procesu kanonicznego oznacza więc, że postępowanie kościelne toczy się na mocy przepisów prawa kanonicznego, a orzeczenia sądu kościelnego wywołują skutki zgodnie z prawem kanonicznym i nie wywołują skutków na gruncie prawa państwowego. Autonomia nie oznacza jednak zupełnej izolacji państwa i Kościoła w zakresie jurysdykcji. Oprócz kwestii możliwości dopuszczenia dowodu w postępowaniu przed sądem powszechnym z wyroku zapadłego w procesie kanonicznym i *vice versa*, można zauważyć również inne przejawy stykania się tych dwóch porządków prawnych. Jest to m.in. ochrona tajemnicy spowiedzi zarówno na gruncie postępowania cywilnego, jak i postępowania karnego. Ponadto L. Świto dopuszcza nawet stosowanie pomocy sądowej poprzez wezwanie sądu powszechnego do udzielenia pomocy sądowi kościelnemu, np. w zakresie przesłuchania świadka czy przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, jednak pomoc ta, zdaniem autora, może mieć charakter jedynie jednostronny. Autor bowiem wyklucza możliwość stosowania pomocy prawnej na wniosek sądu powszechnego skierowanego do sądu kościelnego, co uzasadnia tym, że taka pomoc byłaby bezcelowa i niemająca praktycznego zastosowania (Świto 2012, 156–160).

### 3. POJĘCIE DÓBR OSOBISTYCH

Dobra osobiste można definiować jako „interesy godne ochrony (interesy idealne), którym odpowiadają pożądane zachowania innych osób względem uprawnionego”. Jest to więc oczekiwanie od innych bierności, a także ograniczenie ich wolności przez nałożenie obowiązku respektowania czyichś interesów (Grzeszak

<sup>8</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2000 r., sygn. akt V CKN 1364/00. Szerzej na temat charakteru takiego dowodu zob. B. Rakoczy (2002, 112).

2018, 15–16). Dobra osobiste wymienione w art. 23 Kodeksu cywilnego nie stanowią co prawda katalogu zamkniętego, ale „spośród wszystkich interesów idealnych człowieka tylko te, które mają odpowiednie cechy, mogą być chronione jako dobra osobiste” (Grzeszak 2018, 14). Przyjmuje się, że wspólnym mianownikiem dla wszystkich dóbr jest osobisty charakter interesu i jego zdatność do podporządkowania go woli uprawnionego (Grzeszak 2018, 12).

Przesłanki ochrony dóbr osobistych i środki ich sądowej ochrony uregulowano w art. 24 Kodeksu cywilnego. Należą do nich: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwsze dwie przesłanki musi udowodnić powód dochodzący ochrony, zaś pozwany może bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie (Panowicz-Lipska 2021). Jest to bardzo korzystne dla powoda rozłożenie ciężaru dowodu, gdyż to na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia, że naruszenie nie było bezprawne.

W orzecznictwie przyjęła się zasada tzw. obiektywnego kryterium naruszenia. Zgodnie z tą koncepcją, kwestia oceny działania naruszającego dobro osobiste powinna być rozpatrywana według obiektywnego kryterium, nie zaś według indywidualnej wrażliwości osoby, której dobro zostało potencjalnie naruszone<sup>9</sup>. Sąd powinien ustalić, czy przeciętna osoba uznałaby pewne działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym określone zachowanie mogłoby zostać uznane jako naruszające dobra osobiste<sup>10</sup>.

Odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych opiera się na zasadzie bezprawności. Działanie sprawcy jest bezprawne, gdy jest ono sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Z uwagi na to, że odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych oparta jest na zasadzie bezprawności, a nie na zasadzie winy, dla skorzystania ze środków ochrony z art. 24 KC nie jest istotne, czy naruszenie było zawinione, ani czy było świadome. Ze względu na domniemanie bezprawności powód nie musi udowadniać, że zachowanie pozwanego było niezgodne z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Przeciwnie, to pozwany w celu zwolnienia się z odpowiedzialności musi udowodnić, iż jego działanie było zgodne z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Wśród okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia najczęściej wymienia się: zgodę uprawnionego, działanie na podstawie prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, działanie w ochronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego (Sadomski 2024).

<sup>9</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., sygn. akt III CKN 33/97.

<sup>10</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., sygn. akt I CR 143/89; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., sygn. akt III CKN 33/97.

#### 4. CYWILNOPRAWNA OCHRONA DÓBR OSOBISTYCH NARUSZONYCH W POSTĘPOWANIU PRZED SĄDEM

Nie ulega wątpliwości, iż naruszenie dóbr osobistych może wystąpić jako skutek toczącego się postępowania sądowego w innej sprawie, choć wystąpienie takiej sytuacji jest znacznie ograniczone z uwagi na szerokie stosowanie zasady wyłączenia bezprawności. Jedną z okoliczności wyłączającą bezprawność jest bowiem działanie w ramach porządku prawnego, do czego zalicza się realizowanie własnych praw procesowych.

Zakres możliwości powoływania się na okoliczność wyłączającą bezprawność, którą jest realizacja własnych uprawnień procesowych, został dookreślony w orzecznictwie. Przede wszystkim wskazuje się, że „strona nie może podawać danych niekorzystnych dla drugiej strony, gdy wie, że są one nieprawdziwe. Przypomnieć należy, że w postępowaniach sądowych, z wyjątkiem oskarżonych, istnieje prawny obowiązek przed sankcją odpowiedzialności karnej mówienia prawdy nawet, jeżeli mogłoby narazić na ryzyko przegrania sprawy”<sup>11</sup>. Ponadto, jak zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach:

Zeznania świadków, zarówno w procesie karnym, jak i cywilnym, nader często dotyczą dóbr osobistych, a wypowiedzi takie w innych warunkach byłyby uznane za bezprawne. Jednak konieczność zgromadzenia przez sąd orzekający jak najszerszego materiału, wyłącza w tych wypadkach bezprawność działania. W przeciwnym razie, zeznania świadka utraciłyby istotną cechę jaką stanowi spontaniczność i szczerłość. Dopiero złożenie zeznań subiektywnie nieprawdziwych wyłącza ochronę prawną, z jakiej korzysta świadek i czyni je działaniem bezprawnym w rozumieniu prawa cywilnego<sup>12</sup>.

Oznacza to, że dopiero świadome i celowe podawanie nieprawdziwych informacji czy to przez stronę, czy przez świadka może doprowadzić do uwzględnienia powództwa o naruszenie dobra osobistego osoby, której dobra poprzez zeznania strony lub świadka zostały naruszone. Sądy ponadto chcą zapobiec efektowi mrozącemu, mogącemu wystąpić w przypadku rozszerzenia zakresu wypowiedzi mogących skutkować stwierdzeniem naruszenia dóbr osobistych. Spowodowałyby to ograniczenie spontaniczności zeznań świadków czy stron, co mogłoby doprowadzić do utrudnień w gromadzeniu rzetelnego materiału dowodowego.

Nie bez znaczenia pozostaje również forma przekazu – wypowiedzi niesprawdzone, lecz konieczne do obrony swojego stanowiska nie stanowią naruszenia dóbr osobistych, o ile nie są podane w drastycznej formie. Uczestnicy postępowania powinni bowiem oględnie formułować swoje twierdzenia<sup>13</sup>. Istotne jest również,

<sup>11</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt V CSK 526/16.

<sup>12</sup> Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 1060/13.

<sup>13</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 1978 r., sygn. akt I CR 254/78.



czego dotyczyły wypowiedzi potencjalnie naruszające dobra osobiste innej osoby. Jak wskazał Sąd Najwyższy:

Argumenty nierzeczowe, *ad hominem*, mające postać szykany są niedopuszczalne i z reguły należy je traktować jako dające podstawę do stwierdzenia bezprawności. Przekroczenie granic obrony w jakimkolwiek postępowaniu prawnym za pomocą nierzeczowych argumentów, zwrotów nieodnoszących się do przedmiotu postępowania, lecz dotyczących negatywnej charakterystyki osoby przeciwnika w sposób uwłaczający jego czci, dobremu imieniu, godności jest bezprawne i podlega ocenie na podstawie art. 23 i 24 KC<sup>14</sup>.

Z prezentowanego orzecznictwa sądów wynika, iż co do zasady działania uczestników procesu (zarówno świadków, jak i stron) pozostają pod ochroną i nie stanowią naruszenia dóbr osobistych, chyba że wypowiedzi te są przekazywane w drastycznej, pozbawionej wymaganej oględności formie bądź osoba je wypowiadająca celowo posługuje się informacjami nieprawdziwymi. Uczestnicy procesu mają prawo przytaczać okoliczności w celu ochrony swoich interesów z tym jednak zastrzeżeniem, że ich wypowiedzi nie mogą być bezproduktywnie obraźliwe bądź szykanujące. Jeśli bowiem dana wypowiedź ma jedynie na celu obrażenie uczestnika postępowania bądź argumenty prezentowane przez stronę są zupełnie nierzeczowe, to taka wypowiedź może zostać uznana za naruszającą dobra osobiste. Istotny jest zatem cel, jaki dana wypowiedź ma odnieść w procesie, jak również, w przypadku informacji nieprawdziwych, intencja osoby powołującej się na nie.

## 5. CYWILNOPRAWNA OCHRONA DÓBR OSOBISTYCH NARUSZONYCH W PROCESIE KANONICZNYM

Choć z punktu widzenia obywatela może bez znaczenia pozostawać kwestia, czy jego dobro osobiste zostało naruszone w procesie toczącym się przed sądem powszechnym czy też sądem kościelnym, kwestia możliwości ochrony cywilnoprawnej dóbr osobistych naruszonych podczas procesu kanonicznego nie kształtuje się tak jasno, jak w przypadku procesu przed sądem powszechnym. W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyznano istnienie drogi sądowej w sprawach, w których naruszenie nastąpiło podczas toczącego się procesu kanonicznego<sup>15</sup>, jednak samo to stwierdzenie nie rozwiązało wszystkich problemów wiążących się z tym zagadnieniem.

Naruszenie dobra osobistego może nastąpić na każdym etapie procesu, od czynności go rozpoczynającej (złożenie pozwu) aż do etapu następującego

<sup>14</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1990 r., sygn. akt I CR 147/90.

<sup>15</sup> Szerzej o dopuszczalności drogi sądowej zob. J. Misztal-Konecka (2020, 425–428) oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt I ACa 676/16.

po zapadnięciu wyroku. W trakcie procesu kanonicznego mogą być naruszone takie dobra osobiste jak dobre imię, godność czy prawo do prywatności.

W skromnym orzecznictwie sądów powszechnych dotyczącym problematyki naruszenia dóbr osobistych w procesie kanonicznym podnoszone są dwie kluczowe kwestie. Po pierwsze zwraca się uwagę na tajność procesu kanonicznego. Ma to swoje skutki na dwóch płaszczyznach – z jednej strony powoduje odmowę stwierdzenia naruszenia dobrego imienia (czci zewnętrznej), albowiem proces ma charakter niepubliczny<sup>16</sup> – z drugiej zaś strony sąd uznaje w konsekwencji możliwość naruszenia dobra osobistego poprzez udostępnienie osobie trzeciej odpisu wyroku sądu kościelnego<sup>17</sup>. Ponadto w orzecznictwie akcentuje się również cel wypowiedzi, kierowanych podczas procesu kanonicznego, a mogących godzić w uczucia osoby domagającej się stwierdzenia naruszenia jej dóbr. Jeśli bowiem dana informacja (choć nieprawdziwa) mogła mieć znaczenie dla stwierdzenia nieważności małżeństwa, to powołanie się na nią w procesie kanonicznym przez stronę nie skutkuje naruszeniem dobra osobistego drugiej strony procesu<sup>18</sup>.

Tym samym wydaje się, że jak dotychczas w orzecznictwie stosuje się te same kryteria dotyczące naruszenia dobra osobistego w procesie kanonicznym, co do analogicznego naruszenia w procesie przed sądem powszechnym. Należy jednak zauważyć, iż próba dowiedzenia naruszenia dobra osobistego w procesie kanonicznym może nieść za sobą liczne problemy wynikające z zasady autonomii i niezależności, która potencjalnie może utrudniać zastosowanie tych samych kryteriów wypracowanych przez orzecznictwo, co w sprawach związanych z sądownictwem powszechnym. Przede wszystkim należy ustalić, czy wyłączenie bezprawności z uwagi na korzystanie ze swoich uprawnień procesowych dotyczy również uprawnień związanych z realizacją swoich praw w procesie kanonicznym. Ponadto należy przeanalizować kwestie związane z możliwością zastosowania środków dowodowych pochodzących z procesu kanonicznego, jak również kwestie związane z ustaleniem, czy dana wypowiedź naruszająca dobra osobiste była bezproduktywna dla stwierdzenia faktu nieważności małżeństwa.

### **5.1. Wyłączenie bezprawności z uwagi na korzystanie z uprawnień procesowych przed sądem kościelnym**

Wykonywanie uprawnień procesowych w ramach sądownictwa powszechnego wyłącza bezprawność naruszenia dobra osobistego. Pojawia się jednak pytanie, czy korzystanie z takich uprawnień na gruncie procesu kanonicznego powinno

---

<sup>16</sup> Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt I ACa 676/16.

<sup>17</sup> Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 lutego 2020 r., sygn. akt I ACa 800/19.

<sup>18</sup> Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt I ACa 676/16.



korzystać z analogicznej ochrony. Prawo kanoniczne nie mieści się bowiem w katalogu prawa powszechnie obowiązującego, a sądy kościelne nie są sądami w rozumieniu art. 45 Konstytucji. Nie ma przy tym znaczenia podobieństwo funkcji sądów kościelnych i sposobu ich funkcjonowania (Misztal-Konecka 2020, 435). Należy jednak zauważyć, iż podmioty poddające się dobrowolnie jurysdykcji sądu kościelnego realizują w tym zakresie swoją wolność sumienia i wyznania, wynikającą z art. 53 Konstytucji. Dochodzenie swoich praw przed sądem kościelnym stanowi realizację wolności religijnej osoby wierzącej. Tym samym działanie jednostki w celu realizacji swoich potrzeb z zakresu wolności religijnej nie może być bezprawne, o ile jest uzasadnione osiągnięciem celu postępowania i poza ten cel nie wykracza<sup>19</sup>.

## 5.2. Możliwość powoływania się na dowody pochodzące z procesu kanonicznego

Odnosząc się do kwestii środków dowodowych, które mogą zostać użyte w celu dowiedzenia naruszenia bądź braku naruszenia dóbr osobistych, należy zauważyć, że w przypadku naruszenia dóbr osobistych w procesie kanonicznym środki te są w znacznej mierze ograniczone. O ile odpis skargi, votum obrońcy węzła i wyrok mogą być wydane stronom postępowania kanonicznego (Bzdyrak 2022, 375), to jednak pozostały materiał dowodowy, zgodnie z prawem kanonicznym, winien znajdować się poza zasięgiem sądu powszechnego.

Zgodnie z art. 248 § 1 i 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego<sup>20</sup>, każdy ma obowiązek na wezwanie sądu przedstawić dokument znajdujący się w jego posiadaniu, jeżeli sąd uzna, że ma on istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia danej sprawy. Uchylić od tego obowiązku można się tylko wtedy, gdy co do okoliczności zawartych w treści dokumentu osoba go posiadająca mogłaby odmówić składania zeznań. Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje żadnych wyjątków od tego obowiązku w zakresie dokumentów pochodzących z procesów kościelnych. Jak jednak wskazuje się w doktrynie, wezwanie skierowane do organów Kościoła katolickiego stanowi naruszenie autonomii i niezależności w stosunkach państwo – Kościół (Bzdyrak 2017, 33–34). Pogląd ten należy jednak uznać za zbyt daleko idący. Oczywiście, mogą wystąpić sytuacje, w których organy kościelne powinny mieć prawo powołania się na autonomię w związku z odmową przekazania akt postępowania sądowego. Taka sytuacja mogłaby mieć miejsce w przypadku wezwania sądu kościelnego do przedłożenia akt sprawy kościelnej, która nie dotyczyłaby uczestników postępowania przed sądem powszechnym. Nie można jednak przyjąć, by organy kościelne mogły niejako

<sup>19</sup> Inną, choć niewykluczającą się z moją, argumentację dotyczącą wyłączenia bezprawności przedstawiła J. Misztal-Konecka (2020, 433–436).

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.), dalej: Kodeks postępowania cywilnego, KPC.

automatycznie w każdej sprawie powoływać się na autonomię w celu uchylecia się od obowiązku wynikającego z przepisów prawa państwowego.

Bez wątpienia organy sądu kościelnego objęte są nakazem zachowania tajemnicy na mocy prawa kanonicznego. Tajność procesu kanonicznego o stwierdzenie nieważności małżeństwa skutkuje możliwością zobowiązania świadka przez sąd biskupi pod przysięgą do zachowania poufności (kan. 1455 Kodeksu Prawa Kanonicznego). Ponadto skutkuje ona również nałożeniem obowiązku zachowania tajemnicy urzędowej na sędziów sądu biskupiego. Tym samym należy zastanowić się, czy powołanie takiej osoby na świadka w procesie o naruszenie dóbr osobistych mogłoby skutkować skutecznym uchyleciem się przez sędziego sądu biskupiego, jak i świadka zeznającego uprzednio przed sądem biskupim od odpowiedzi na pytania podczas przesłuchania przed sądem powszechnym. Wydaje się bowiem, że możliwość złamania nakazu zachowania tajemnicy mogłoby uzasadniać powołanie się na przesłankę wskazaną w art. 261 § 2 KPC, zgodnie z którym świadek może odmówić odpowiedzi na pytanie, jeżeli zeznanie mogłoby go narazić na hańbę. Należy jednak zauważyć, że w doktrynie wskazuje się, iż uchylene się przez świadka od odpowiedzi na pytanie z tej przyczyny występuje wtedy, gdy narażenie na hańbę byłoby skutkiem treści złożonych zeznań, a nie samego faktu złożenia zeznań<sup>21</sup>. Tym samym zasadne jest postulowanie zmiany regulacji KPC w tym zakresie, by w odpowiednim stopniu umożliwić świadkom możliwość przestrzegania prawa wewnętrznego ich związku wyznaniowego przy jednoczesnym zapewnieniu poszanowania prawa krajowego.

Niemniej należy zauważyć, iż w procesie o ochronę dóbr osobistych następuje tzw. odwrócony ciężar dowodu, który w tym przypadku spoczywa na pozwanym. Oznacza to, że ograniczenia dowodowe w mniejszym stopniu wpływają na sytuację strony dochodzącej swoich praw w procesie o naruszenie dóbr osobistych. To pozwany, chcąc udowodnić, że jego działanie nie było bezprawne, musi wykazać, że jego działania były wprost powiązane z osiągnięciem celu postępowania kanonicznego. To zaś może zostać wykazane bez konieczności powoływania się na akta sprawy kościelnej bądź źródła osobowe. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że powód musi wykazać sam fakt zaistnienia naruszenia, a to bez faktycznej możliwości powołania się na akta postępowania przed sądem kościelnym może być znacznie utrudnione.

### 5.3. Możliwość oceny charakteru wypowiedzi naruszającej dobra osobiste

W cytowanym wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, Sąd odmówił uznania stwierdzenia naruszenia dobra osobistego w części dotyczącej twierdzeń pozwanego w procesie kanonicznym, iż powódka leczyła się psychiatrycznie. Informacja ta, choć nieprawdziwa, zdaniem Sądu mogła mieć znaczenie w procesie stwierdzenia nieważności małżeństwa. Pozostałe, kierowane przez

<sup>21</sup> Zob. K. Górski (2023).

pozwanego, również nieprawdziwe, wypowiedzi w toku procesu kanonicznego, stanowiły zachowania bezprawne i w tym zakresie Sąd orzekł o naruszeniu dobra osobistego powódki w postaci czci wewnętrznej (godności)<sup>22</sup>.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku spotkało się z krytyką niektórych przedstawicieli doktryny. G. Bzdyrak wskazał, iż

należy (...) krytycznie podejść do stanowiska sądu apelacyjnego, w jakim jednoznacznie przesądza, które informacje były zbędne dla postępowania kanonicznego, a tym samym samodzielnie ustalił zakres procesu kanonicznego (...). Procesy kanoniczne różnią się od procesów cywilnych w sprawach małżeńskich. W procesach kanonicznych nie bez znaczenia dla sprawy są relacje rodzinne, środowisko z jakiego wywodzą się strony, sposób wychowania itd. Dlatego też w ocenie autora, każdorazowo o ramach procesu będzie decydował sam sąd kościelny (Bzdyrak 2022, 376).

Z prezentowanym wyżej stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Należy bowiem zauważyć, że sąd państwowy jest władny ocenić zakres procesu kanonicznego w sprawie ustalenia nieważności małżeństwa, ponieważ zakres ten wyznaczony jest przez Kodeks Prawa Kanonicznego. Zasada autonomii i niezależności nie sprzeciwia się stosowaniu przez sąd powszechny prawa wewnętrznego w celu rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy (Zieliński 2023, 44). Tym samym sąd powszechny jest władny, by ocenić każdorazowo, czy dana wypowiedź strony pozwanej, która pojawiła się w procesie kanonicznym, była celowa dla ustalenia zaistnienia nieważności małżeństwa.

## 6. UWAGI KOŃCOWE

Należy z pełnym przekonaniem przyjąć, iż autonomia procesu kanonicznego nie sprzeciwia się cywilnoprawnej drodze dochodzenia swoich praw z tytułu naruszenia dobra osobistego przed sądem kościelnym, ale również jej nie sprzyja. Za odpowiednie należy uznać standardy ochrony wypracowane w sprawach o naruszenie dóbr osobistych w procesie przed sądem powszechnym. Ochrona ta może być jednak mocno ograniczona z uwagi na faktyczną niemożliwość pozyskania dowodów powstałych w procesie kanonicznym. *De lege ferenda* należy postulować wypracowanie rozwiązań prawnych regulujących kwestie współpracy pomiędzy sądami powszechnymi i sądami kościelnymi. Zmiana ta będzie wymagała przede wszystkim wprowadzenia po stronie kościelnej jasnych wytycznych dotyczących możliwości przekazywania akt postępowania kanonicznego i zakresu takiego przekazania. Takie instrukcje zostały wprowadzone np. w zakresie postępowań dotyczących wykorzystywania seksualnego

---

<sup>22</sup> Chodziło tu o rzekome przypadki związków kazirodczych w rodzinie powódki, pozostawienie przez powódkę w ośmioletnim związku pozamałżeńskim oraz urodzenie dziecka, które miało przy udziale powódki zagiąć w niewyjaśnionych okolicznościach.

małoletnich<sup>23</sup>. Ponadto polski ustawodawca powinien wprowadzić uregulowania w Kodeksie postępowania cywilnego wprost pozwalające świadkowi na odmowę udzielenia odpowiedzi na pytanie w sytuacji, w której odmowa ta mogłaby spowodować naruszenie przez niego tajemnicy nałożonej przez sąd kościelny. Obecny stan prawny nie gwarantuje bowiem świadkowi możliwości działania w zgodzie z prawem wewnętrznym związku wyznaniowego, przy jednoczesnym przestrzeganiu prawa krajowego.

## BIBLIOGRAFIA

- Brzozowski, Wojciech. 2023. „Autonomia związków wyznaniowych jako zasada ustrojowa i prawo podmiotowe”. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 1: 27–38.
- Bzdyrak, Grzegorz. 2017. „Prawne gwarancje autonomii i niezależności Kościoła Katolickiego w Polsce w zakresie władzy jurysdykcyjnej w sprawach małżeńskich”. *Przegląd Sejmowy* 4: 19–38.
- Bzdyrak, Grzegorz. 2022. „Ochrona dóbr osobistych naruszonych w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa”. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 5: 367–379.
- Garlicki, Leszek. 2016. „Komentarz do art. 25 Konstytucji RP”. W *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. T. I. Wyd. II. Red. Leszek Garlicki, Marek Zubik. Warszawa: LEX.
- Górski, Krzysztof. 2023. „Komentarz do art. 261 KPC”. W *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–458*<sup>16</sup>. T. I. Red. Tomasz Szanciło, Warszawa: Legalis.
- Grzeszak, Teresa. 2018. „Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane”. *Przegląd Sądowy* 4: 7–41.
- Misztal-Konecka, Joanna. 2020. „Dokonywanie czynności procesowych przed sądem kościelnym jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych. Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 stycznia 2017 r., I ACa 676/16”. *Studia z Prawa Wyznaniowego* 23: 421–440.
- Olszówka, Marcin. 2016. „Komentarz do art. 25 Konstytucji RP”. W *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*. Red. Marek Safjan, Leszek Bosek. Warszawa: Legalis.
- Panowicz-Lipska, Janina. 2021. „Komentarz do art. 24 KC”. W *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*. Red. Maciej Gutowski. Warszawa: C.H.Beck.
- Pietrzak, Michał. 2006. „Prawo kanoniczne w polskim systemie prawnym”. *Państwo i Prawo* 8: 16–31.
- Rakoczy, Bartosz. 2002. „Orzeczenie sądu kościelnego a orzeczenie sądu państwowego. Glosa do wyroku SN z dnia 17 listopada 2000 r., V CKN 1364/00”. *Państwo i Prawo* 1: 110–114.
- Rycek, Marcin. 2022. „Czy treść pozwu rozpoczynającego kanoniczny proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa może naruszać dobra osobiste z Kodeksu cywilnego?”. *Kościół i Prawo* 2: 149–163.
- Sadomski, Jacek. 2024. „Komentarz do art. 24 KC”. W *Kodeks cywilny. Komentarz*. Red. Witold Borysiak, Konrad Osajda. Warszawa: Legalis.
- Świto, Lucjan. 2012. „Rekwizycja cywilno-kanoniczna? Pomoc sądowa pomiędzy trybunałami kościelnymi a sądownictwem powszechnym w Polsce”. W *Prawo Kanoniczne* 2: 145–166.

---

<sup>23</sup> Są to: „Wskazania dotyczące współpracy ze świeckim wymiarem sprawiedliwości” oraz „Uwagi Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych”, <https://www.niedziela.pl/arttykul/76371/Stolica-Apostolska-uregulowala-zasady> (dostęp 28.05.2023).

- Walencik, Dariusz. 2013. „Prawo kanoniczne (wewnętrzne) związków wyznaniowych a prawo polskie”. *Przełąd Sądowy* 5: 11–25.
- Zieliński, Jędrzej. 2023. „O potrzebie nowego spojrzenia na relację pomiędzy prawem wewnętrznym związków wyznaniowych a prawem świeckim”. *Przełąd Sądowy* 4: 40–50.

### **Orzecznictwo**

- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 1978 r., sygn. akt I CR 254/78.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., sygn. akt I CR 143/89.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1990 r., sygn. akt I CR 147/90.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., sygn. akt III CKN 33/97.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2000 r., sygn. akt V CKN 1364/00.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt V CSK 526/16.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt I ACa 676/16.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 1060/13.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 lutego 2020 r., sygn. akt I ACa 800/19.